

Maria Woźniak

Rola mediów i innych agend socjalizacji jako źródła wiedzy młodzieży o seksualności

Wstęp

Okres późnej nowoczesności, który jest kontekstem omawianej problematyki, charakteryzuje jednoczesna indywidualizacja układów interakcji zawierających komponent seksualny oraz pluralizacja dostępnych repertuarów scenariuszy kulturowych (Giddens, 1991). Scenariusze te, rozumiane jako „instrukcjonalne przewodniki, istniejące na poziomie życia kolektywnego” (Gagnon & Simon, 1984, s. 53), stanowią w procesie socjalizacji materiał do realizacji indywidualnych i społecznych konstrukcji tożsamościowych. W kontekście postępującej indywidualizacji oraz towarzyszącej jej niepewności i nieprzewidywalności, aktorzy społeczni stoją przed koniecznością nieustannego dokonywania wyborów w niemal każdej sferze swojego życia. Scenariusze kulturowe, których proliferacja nastąpiła w efekcie procesów modernizacyjnych, są ważnymi elementami tych decyzji, dostarczając elementy, z których konstruowane są jednostkowe biografie. Wspomniane procesy natomiast przyniosły zmiany, które są szczególnie widoczne w sferze ludzkiej seksualności (Giddens, 1992). Przejawiają się one nie tylko w rosnącej społecznej akceptacji kohabitacji i seksu przedmałżeńskiego, stopniowej liberalizacji postaw wobec nieheteronormatywnych seksualności, ale również w bardziej pozytywnym podejściu do ciała, przyjemności seksualnej oraz partnerstwa (Lew-Starowicz, 1999), co jest szczególnie istotne w kontekście seksualności młodych ludzi.

The study was conducted at author's own expense.

No competing interests have been declared.

Publisher: Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences & The Slavic Foundation.

This is an Open Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL License (creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. © The Author(s) 2017.

Spółeczne rozumienie seksualności

W powszechnym rozumieniu seksualność najczęściej definiuje się, posługując się kategoriami biomedycznymi, gdyż – zgodnie z zaleceniami Światowej Organizacji Zdrowia – zdrowie seksualne powinno być traktowane jako „norma medyczna w zakresie seksualności” (Lew-Starowicz & Długołęcka, 2006, s. 132). Normy medyczne współcześnie są względnie stałe i określone, m.in. w Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych – ang. ICD (Lew-Starowicz & Długołęcka, 2006). Klasyfikacja ta wyznacza granice, które weryfikują zachowania, relacje i preferencje seksualne niemieszczące się w ramach definicji zdrowia seksualnego, i jednocześnie legitymizuje podejmowanie wobec nich leczenia – czyli naprawy w celu przywrócenia do normy – zdrowia. Problem zrozumienia seksualności z perspektywy społecznej wygląda natomiast nieco inaczej.

Nie sposób przytoczyć jednak jednej, powszechnie stosowanej przez przedstawicieli i przedstawicielki nauk społecznych, definicji seksualności. Może być ona rozumiana jako: „praktyki seksualne (...), tożsamości seksualne i różnorodne historyczne i kulturowe formy, jakie praktyki i tożsamości seksualne mogą przyjąć, (...) różnorodne stany cielesne, pragnienia i fizyczne praktyki, ale także kulturowo różnorodne rozumienia, jakie przyjmują ich wcielenia oraz znaczenia” (Holland, Ramazanoglu, Sharpe, & Thomson, 1998, s. 23). Powszechne w naszej (heteronormatywnej i patriarchalnej) rzeczywistości rozumienie seksualności jedynie w kontekście fizycznego stosunku płciowego jest więc ogromnym uproszczeniem i nie oddaje złożoności tego zjawiska. Co więcej, ta skłonność do nadmiernych uproszczeń widoczna jest także w redukcjonistycznym założeniu, że seksualność może być „czarna albo biała”. Istnieje bowiem silna tendencja do używania binarnych zestawień w dyskursie¹ skoncentrowanym wokół życia seksualnego. „Normalne” lub „nienormalne”, „naturalne” lub „nienaturalne”, „psychologiczne i społeczne” lub „naturalne i biologiczne”, „natura” bywa przeciwstawiana „kulturze”, „jednostka” – „społeczeństwu”, a kategorie „wolności” w wyborze – odgórną „regulacją” (Archard, 1998; Giddens, 1992; Waites, 2005; Weeks, Holland, & Waites, 2003). To, co jest postrzegane jako określające seksualność jednostkową, w tym między innymi: charakter, indywidualność, tożsamość, bywa zestawiane z normami kulturowymi, społecznymi, prawami itd. i jest przeciwstawiane temu, co związane ze środo-

¹ Dyskurs rozumiem jako „zbiór znaczeń, metafor, reprezentacji, wizualizacji, oświadczeń, i tak dalej, które w jakiś sposób wspólnie wytwarzają szczególną wersję wydarzeń. Odnosi się to do konkretnego namalowanego obrazu jakiegoś zdarzenia (lub osoby lub klasy osób), określonego w konkretny sposób i reprezentowanego w pewnym świetle” (Burr, 1995, s. 48).

wiskiem, w jakim dana jednostka żyje (Weeks, 2012). Zestawienia te są również nierzadko poddawane normatywizacji, a w trakcie socjalizacji dowiadujemy się, które nadbudowy tych członów są „lepsze”, a które „gorsze”. W efekcie o elementach seksualności (w tym przede wszystkim o tym, jak ciało powinno wyglądać, jak się zachowywać, a nawet co czuć, zob. Foucault, 1995) mówi się w zakorzenionych w kontekście historyczno-społeczno-kulturowym kategoriach wartościujących. Kategorie te wydają się silnie znaturalizowane w naszym kraju, szczególnie w odniesieniu do seksualności osób nie dorosłych. Tematyka szeroko pojętej seksualności młodzieży² staje się szczególnie istotnym przedmiotem debat wobec postępujących zmian w sferze obyczajowości. Badania pokazują, że rośnie liczba młodych ludzi angażujących się w zachowania o charakterze seksualnym w coraz młodszy wiek³ (Instytut Badań Edukacyjnych, 2015; Izdebski, 2012; Wróblewska, 2007). Nierzadko kontaktom tym towarzyszy nieregularne stosowanie środków antykoncepcyjnych (Centrum Badania Opinii Społecznej [CBOS], 2007; Izdebski, Niemiec, & Wąż, 2011), co czyni te zachowania ryzykownymi. Wobec powyższego istnieje potrzeba przekazywania młodym ludziom rzetelnej i wyczerpującej wiedzy m.in. w zakresie zagrożeń i konsekwencji, jakie niesie ze sobą rozpoczęcie życia seksualnego.

Źródła pozyskiwania wiedzy o seksualności

Prawie co czwarta osoba deklaruje rozczarowanie sposobem omawiania w naszym kraju zagadnień związanych z seksualnością (Kasperek & Piorunek, 2001), nie powinno zatem dziwić, że zdecydowana większość polskiego społeczeństwa opowiada się za prowadzeniem w szkołach edukacji seksualnej. Wyniki badań pokazują, że deklaratywne poparcie dla tego przedmiotu od kilkunastu lat oscyluje wokół 90% (Izdebski, 2012). W dyskursie publicznym niedostatecznie podkreślane jednak bywa ważne założenie leżące u podstaw holistycznej edukacji seksualnej – proces wychowania seksualnego powinien rozpocząć się w trakcie socjalizacji pierwotnej, czyli zanim dziecko pójdzie do szkoły. Pierwszą agendą powinna być wobec tego najbliższa rodzina (Izdebski i in., 2011). Ta podstawa, leżąca u podłoża procesów socjalizacji seksualnej, koresponduje z oczekiwaniami młodych ludzi, z których 72,9%

² Używając pojęć „młodzi ludzie” oraz „młodzież”, mam na myśli osoby znajdujące się w społecznie skonstruowanej fazie przejściowej między dzieciństwem a dorosłością, która odnosi się zarówno do etapu wczesnej adolescencji (wieku 11–16), jak i późnej adolescencji (wieku 16–19) (Kurzępa, 2009, s. 21).

³ Badania wskazują na rozpoczynanie aktywności seksualnej przez dzieci będące poniżej prawnego wieku przyzwolenia, jaki w Polsce ustanowiony jest na 15 rok życia (zob. Woynarowska, 2015).

wyraża zdanie, że to właśnie członkowie rodziny powinni przekazywać wiedzę dotyczącą seksualności (Izdebski i in., 2011). Rzeczywistość komunikacji między dziećmi a rodzicami w kwestiach związanych z seksualnością najczęściej wygląda jednak zgoła inaczej. Niemały wpływ na taką sytuację ma kontekst społeczny, który niekoniecznie sprzyja otwartym rozmowom o seksualności i działaniom edukacyjnym w tym zakresie⁴.

Nasuwa się zatem pytanie o źródła, z których młodzi ludzie czerpią wiedzę dotyczącą seksualności. Otóż z badań profesora Izdebskiego, wynika, że w 2004 roku zdecydowana większość badanych deklarowała pozyskiwanie wiedzy o seksualności człowieka od rówieśników (69,5%). Kolejnymi wskazywanymi źródłami były: książki (42,5%), gazety (33,3%), telewizja (31,5%) i nauczyciele (20,8%) oraz zajęcia wychowania do życia w rodzinie (13,4%) (Izdebski i in., 2011). Najmłodsza grupa respondentów odwoływała się do internetu, który, mimo że dopiero zyskiwał popularność w Polsce (zaledwie trzy lata wcześniej TP SA uruchomiła Neostadę, usługę oferującą stały dostęp do sieci), pełnił już rolę źródła informacji o seksualności dla ok. 15% respondentów. Badanie zrealizowane dekadę później na zlecenie Ministerstwa Edukacji Narodowej przez Instytut Badań Edukacyjnych (2015) na reprezentatywnej próbie 1246 osiemnastolatków pokazało, że wskazywanymi źródłami, z których młodzi ludzie czerpali informacje o seksualności – podobnie jak w 2004 roku – najczęściej byli ich rówieśnicy i przyjaciele (56%). Zakładając, że przekazywana wiedza była wiedzą rzetelną i dostosowaną do wieku dziecka, cieszyć powinien wzrost roli rodziny (39%) oraz szkoły i nauczycieli WDŻ (38%) w procesie edukacji seksualnej. Kluczowym zagadnieniem w obu wypadkach jest jednak jakość przekazywanej wiedzy, którą można zweryfikować, odwołując się do międzynarodowych, ogólnodostępnych standardów przyjętych przez Światową Organizację Zdrowia (Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy [WHO] & Federalne Biuro ds. Edukacji Zdrowotnej [BZgA], 2012). O ile dla nauczycieli wychowania do życia w rodzinie, dzięki wsparciu na poziomie instytucjonalnym, można przygotować konkretne ramy i wytyczne ujednoliconego i uniwersalnego programu nauczania, a następnie wymagać jego realizacji zgodnie z przyjętymi kryteriami, o tyle ewaluacja rozmów domowych i ingerencja w ich kształt nie wydaje się zadaniem realnym. Zatem mimo że wzrost znaczenia rodziny i szkoły w przekazywaniu wiedzy mógłby być przyjęty z entuzjazmem w odniesieniu do możliwej poprawy relacji i dialogu międzypokoleniowego, to wobec braku możliwości odniesienia się do jakości przekazywanych treści, reakcja na

⁴ Wyjątkiem jest tu oczywiście scenariusz katolicki, który w realiach późnej nowoczesności najczęściej nie jest kompatybilny z wyborami i potrzebami młodych ludzi (zob. Woźniak, 2015).

wzrost znaczenia rodziny i szkoły jako źródeł pozyskiwania wiedzy o seksualności nie może być oceniana jednoznacznie pozytywnie.

W przytoczonych wynikach pojawiła się również, rzadko spotykana we wcześniejszych badaniach, kategoria partnera lub partnerki osoby badanej (27%). Jest to niezwykle cenna informacja w kontekście zarówno źródeł pozyskiwania wiedzy o seksualności, jak i przemian społecznych. Należałoby się przyjrzeć także relacji między młodymi ludźmi w kontekście możliwości i zagrożeń związanych z zaufaniem, jakim obdarzają się w tak młodym wieku, oraz jego wpływem na postępujące zmiany w obyczajowości młodych ludzi.

Znaczącą rolę źródła pozyskiwania informacji odegrał również internet (fora, portale informacyjne, Wikipedia czy blogi), z którego korzystało 36% respondentów. Co piąta osoba wskazała internet jako kanał czerpania największej ilości informacji na omawiany temat. Jest to informacja o tyle istotna, że zwraca uwagę na konieczność rozróżnienia częstotliwości odwoływania się do konkretnych źródeł pozyskiwania wiedzy, od ilości i przede wszystkim jakości informacji z nich uzyskiwanych.

Co więcej, internalizowanie dostępnej z poszczególnych źródeł wiedzy jest raczej procesem zindywidualizowanym, to znaczy, że zarówno uzyskiwane informacje, jak i forma, w jakiej zostają zaczerpnięte z poszczególnych źródeł (także w obrębie jednego źródła, gdyż w różnych szkołach nauczanie przedmiotu wygląda inaczej, rówieśnicy mają różne informacje etc.) nie są jednorodne ani stałe i poddawane zostają procesom asymilacji zależnym od kontekstu społecznego. Dla lepszego zrozumienia tej różnorodności należy więc posiłkować się retrospektywnymi badaniami narracji jednostkowych. W pełniejszym zrozumieniu omawianych procesów pozyskiwania wiedzy o seksualności może pomóc odniesienie się do kulturowych scenariuszy zachowań seksualnych.

Źródła pozyskiwania wiedzy: rodzina⁵

Jak zostało podkreślone, we wczesnym okresie rozwoju znaczący inni, którymi najczęściej są członkowie rodziny, mają największe znaczenie dla kształtowania się seksualności dziecka. Od narodzin, poprzez kontakty cielesne, takie jak bliskość czy przytulenie, uczy się ono zarówno wartości bliskości i czułości, jak i przyjemności (WHO & BZgA, 2012). W dalszych

⁵ Analiza została oparta na wynikach pierwszego etapu projektu badawczego realizowanego przez autorkę. Badanie obejmowało 38 indywidualnych wywiadów pogłębionych z 17 młodymi mężczyznami i 21 młodymi kobietami, niedawnymi absolwentami szkół ponadgimnazjalnych. Wywiady przeprowadzone były na przełomie 2014 i 2015 roku z osobami w wieku

etapach rozwoju większość rodziców nie porusza jednak ze swoimi dziećmi tematów powiązanych z ludzką seksualnością⁶ (CBOS, 2007; Izdebski, 2012; Kurzępa, 2009). W efekcie proces socjalizacji seksualnej bywa nieukierunkowany i często niezamierzony (Izdebski, 2012). Poprzez świadome omijanie tematu seksualności podawany jest dzieciom scenariusz wiążący cielesność i seks z czymś, o czym się nie rozmawia, co stanowi tabu społeczne. Ukierunkowanie wiedzy z zakresu seksualności jest tym istotniejsze, że dojrzałość płciowa oraz intelektualna u młodych ludzi pojawia się w coraz młodszym wieku, a dojrzałość emocjonalna nie zawsze rozwija się równocześnie z nimi (Moczuk, 2004).

Podawane przez respondentów biorących udział w przeprowadzonym badaniu powody braku rozmów z rodzicami o seksualności⁷ umożliwiły wyodrębnienie trzech ogólnych kategorii. Pierwsza z nich skupiała się na kategorii niechęci do rozmów o seksualności samych badanych. Co ciekawe, respondenci bardzo często omijali słowo seks na rzecz innych słów, potocznie sugerujących kontakt seksualny. Osoby te najczęściej podkreślały, że wiedza, jaką samoistnie zdobyli w „tym” zakresie, była wystarczająca. Nie widziały zatem konieczności podejmowania z rodzicami tematyki dotyczącej seksualności. W drugiej kategorii brak rozmów spowodowany był niesprzyjającymi relacjami między badanymi a ich rodzicami. Unikanie rozmów często wynikało ze strachu przed antyseksualną paranoją czy też histerią, która w seksie niezgodnym z normami widzi zagrożenie zarówno dla fizycznego i psychicznego zdrowia jednostki, jak i dla bezpieczeństwa innych członków społeczeństwa czy szeroko pojętego ładu społecznego (Kochanowski, 2013, s. 18). W tym wypadku treści pozyskane inną drogą różniły się, a nawet stały w sprzeczności z tymi scenariuszami kulturowymi, jakie oferowali respondentom ich rodzice. Kategoria ta powstała w dużej mierze na podstawie narracji osób o nieheteronormatywnych tożsamościach seksualnych. Osoby te najczęściej decydowały się na unikanie rozmów z członkami rodziny, co wiązało się z przeświadczeniem, że nacisk rodziców kładziony byłby na jedyny akceptowalny model seksualności: heteroseksualny i monogamiczny, rzadziej małżeński (niekoniecznie prokreacyjny). Narracje

18–22, w Trójmieście oraz Warszawie. Większość badanych określała się jako osoby heteroseksualne i homoseksualne, jedna osoba jako panseksualna oraz dwie jako biseksualne. Próba była nieprobabilistyczna, oparta na doborze celowym. Wywiady miały charakter retrospektywny i odnosiły się do sposobów negocjowania i konstruowania swojej seksualności w odniesieniu do źródeł, z których respondenci czerpali wiedzę. Badani byli anonimizowani wg przyporządkowanego numeru R1-R17, M – mężczyźni; R18-R38, K – kobiety.

⁶ Badania wykonane metodami ilościowymi wskazują, że taka rozmowa miała miejsce w domu respondenta/ki, ale nie dostarczają kluczowej informacji, tj. jaki miała charakter? Czy zdaniem respondentów uzyskana wiedza była wyczerpująca? Czy odpowiadała na subiektywne potrzeby młodego człowieka?

⁷ W większości wypowiedzi była mowa raczej o jednej rozmowie uświadamiającej niż kilku czy o domowej edukacji seksualnej jako procesie.

osób umożliwiających wyodrębnienie trzeciej kategorii wskazywały na brak rozmów najczęściej wynikający ze wstydu rodziców. Przekaz ten podkreślał kulturową tabuizację seksu i utożsamiał seksualność z czymś, co wywoływać powinno wstyd i zakłopotanie. W efekcie najczęściej przyjmowaną strategią było cedowanie odpowiedzialności za wychowanie seksualne dzieci na niesprecyzowane agendy socjalizacji: „Wydaje mi się, że to spychanie tak na prawdę odbywa bezosobowo, że [rodzic] nie chce ze swoim dzieckiem rozmawiać o seksie, bo: »ja nie wiem, jak to zrobić«, »ja się sam wstydzę o tym z nim rozmawiać«” (R1, M, 22 l.). Respondenci przypuszczali, że brak inicjatywy rodziców w podejmowaniu rozmów dotyczących seksualności może wynikać z przeświadczenia, że potrzebna wiedza zostanie przekazana w szkole. Co nie jest opinią bezzasadną, ponieważ, jak pokazują wyniki badania Instytutu Badań Edukacyjnych (2015), zdecydowana większość biorących udział w badaniu rodziców była zdania, że edukacja o rozwoju psychoseksualnym i seksualności powinna odbywać się w ramach zajęć szkolnych.

Źródła pozyskiwania wiedzy: szkoła

Ponieważ akceptacja edukacji seksualnej odbywającej się w trakcie zajęć szkolnych jest niemal powszechna, można przypuszczać, że wspomniane cedowanie odpowiedzialności za przekazywanie wiedzy młodzieży dotyczy przedmiotu „wychowania do życia w rodzinie”. Jednak od jego wprowadzenia do szkół słychać głosy krytycznie odnoszące się do stanu szkolnej edukacji seksualnej (zob. Waszyńska, Groth, & Kowalczyk, 2013), a już sama nazwa tego przedmiotu odzwierciedla nacisk na społeczną strukturę (Parker, Wellings, & Lazarus, 2009) i sugeruje normatywność treści przekazywanych w trakcie lekcji. Zajęcia te są nieobowiązkowe i odbywają się w zakresie 14 godzin lekcyjnych rocznie (w tym 5 oddzielnie dla chłopców i dziewcząt). Ilość zagadnień opisanych w programie przedmiotu jest praktycznie niemożliwa do zrealizowania w tak ograniczonym czasie, co wiąże się z koniecznością selektywnego doboru tematów przez nauczycieli⁸. To z kolei stanowi zagrożenie dla jakości i rzetelności przekazywanych treści – opierających się na kategorii indywidualnej moralności osoby uczącej. W efekcie przekazywane informacje bywają

⁸ Z kolei analizy rekomendowanych przez MEN podręczników podkreślają m.in. ich nienaukowość, pomijanie problematyki profilaktyki prozdrowotnej, przemocy seksualnej oraz podawanie informacji, które mogą wzmacniać postawy homofobiczne (zob. Chomczyńska-Miliszkievicz, 2002; Pawłowska & Synakiewicz, 2015; Wąż, 2011; Wejbert-Wąsiewicz, 2009; Zabielska, 2009).

nierzetelne i niezgodne z aktualnym stanem badań naukowych (Chomczyńska-Miliszkiewicz, 2002), a nauczyciele, często nieprzygotowani do rozmów o seksualności, prowadzą lekcje na tematy zastępcze (Józefowska, 2009). W zależności zatem od indywidualnego podejścia nauczyciela młodzież ma mniejszą lub większą szansę otrzymania odpowiedzi na nurtujące ją pytania. Kiedy ani rodzice, ani szkolne lekcje wychowania do życia w rodzinie nie spełniają oczekiwań młodych ludzi w zakresie edukacji seksualnej, zmuszeni są oni poszukiwać odpowiedzi na własną rękę, m.in. za pośrednictwem mediów.

Źródła pozyskiwania wiedzy: media

Kultura jest potężnym czynnikiem socjalizacyjnym, który „kształtuje tożsamość młodego pokolenia. (...) Moda, muzyka, reklama, sport, popularne czasopisma i programy telewizyjne – to sfery szczególnie ważne w tym zakresie” (Melosik, 2012, s. 47). Dostęp do nich zapewniają media, które jako agendy socjalizacji wtórnej mają ogromny wpływ na rozwój seksualności młodych ludzi (Moore & Rosenthal, 1996) i są jednym z czynników determinujących zachowania seksualne we wczesnym okresie rozwoju (Królikowska, 2009).

Najwyraźniej zarysowaną refleksją badanych osób w odniesieniu do mediów było przekonanie, że przedstawiane treści mogą mieć na młodzież negatywny wpływ. Respondenci odnosili się przede wszystkim do nadmiernej obecności treści o charakterze seksualnym w reklamach, teledyskach czy internecie: „Media... No seks jest teraz mocno sprzedawany, że nie ma to, że takie właśnie tabu. Są te właśnie wszystkie teledyski też. [One] są przecież jak pornole, niektóre, że naprawdę można by było sobie strzepać [tj. masturbować się – przyp. MW] do jakiejś muzyki bez problemu” (R3, M, 18 l.). Poprzez nadmierną ekspozycję takich treści media mają możliwość (re)definiowania norm, wyznaczając lub przesuwając ramy tego, co może być uznane za społecznie akceptowane. W efekcie rodzi się pozór społecznego przyzwolenia na prezentowane w przekazie medialnym zachowania normalizujące i często spłycające seksualność.

Dziewczęta zwracały uwagę na medialne kreowanie i podtrzymywanie scenariuszy kulturowych wzoru kobiety idealnej⁹, będącej obowiązującym wzorem piękna i wyznaczającej standardy, do których należy dążyć. Widziały one w takim przekazie zagrożenie przede

⁹ Respondenci podkreślali, że istnieje również idealny wzór męskiego ciała, jednak koszty odbiegania od niego są dla mężczyzn nieporównywalnie mniejsze niż dla kobiet w analogicznej sytuacji.

wszystkim dla samooceny ich rówieśniczek: „Ciężko się pogodzić ze swoim ciałem, jeśli się widzi, że jest nieidealne i nawet jak się ma świadomość tego, że ok, to jest zrobiony obraz, że ta modelka na pewno tak nie wygląda, to w świadomości bardzo mocno siedzi, że nie wygląda się tak, jak się powinno wyglądać” (R20, K, 21 l.). Media stwarzają i podtrzymują iluzję, że tak skonstruowane kobiece ciało (szczupłe, wysokie, a jednocześnie o pełnych kształtach) powszechnie występuje w społeczeństwie. W rzeczywistości jednak bliżej temu konstruktowi do Weberowskiego typu idealnego, nie występującego w rzeczywistości społecznej w czystej postaci. Możemy zatem mówić o swoistym oksymoronie – *powszechnym/przeciętnym typie idealnym*. Mimo możliwości krytycznego odniesienia się do nierealności oglądanych wzorów, ich konstrukcje mogą być przyczyną braku akceptacji siebie i swojego ciała oraz, w skrajnych przypadkach, mogą wiązać się z zagrożeniem dla zdrowia, przejawiającym się np. w zaburzeniach odżywiania.

Omawianiu konieczności dostosowania ciała do *powszechnego typu idealnego* towarzyszyła refleksja, że dziewczęta często dążą do spełniania standardów przedstawianych przez media nie dla siebie, ale dla chłopców¹⁰: „Bo młode dziewczyny generalnie, to jest tak, że to co widzą, to próbują do tego dążyć, bo to się podoba innym, to się podoba facetowi. Prawda jest taka, że większość tak rzeczywiście ma” (R18, K, 21 l.). Kształtowanie swojego wyglądu i zachowania w odniesieniu do norm opartych na męskich pragnieniach i przyjemnościach wizualizuje pojęcie stworzone przez angielską socjolożkę Janet Holland i jej współpracowników z projektu *Women Risk and Aids Project* (Holland i in., 1998). *The Male In the Head* – mężczyzna w głowie – to metafora zinternalizowanego i zinstytucjonalizowanego nadzoru, jaki mają mężczyźni nad kobietami. Oparte na nim scenariusze kulturowe odnoszą się do władzy mężczyzn, która wpływa nie tylko na kształt fizycznych praktyk heteroseksualnych, ale również na umysły, wierzenia i pragnienia zarówno mężczyzn, jak i kobiet. Badane osoby podkreślały, że to kobiety częściej i w większym stopniu muszą dostosować się do oczekiwań mężczyzn. Ta męska dominacja jest internalizowana w społeczeństwie, a owa internalizacja ma wpływ na stawianie kobiet w pozycji, w której ulegają (często nieuświadomionemu) naciskowi, by kształtować swoją kobiecość w odniesieniu do wszechobecnego modelu męskości i na nim się opierać (Holland i in., 1998).

Podczas gdy odwołania do przekazu medialnego płynącego z telewizji oraz prasy były charakteryzowane w kontekście negatywnego wpływu, jaki mogą wywierać, ocena

¹⁰ Badani odwoływali się w tym kontekście wyłącznie do związków heteroseksualnych.

internetu wiązała się z pewną ambiwalencją. Był on postrzegany przez badanych w kategoriach źródła pozyskiwania informacji dotyczących sfery seksualnej wobec braku alternatyw: „A jak nie chcesz gadać ze znajomymi, no to po prostu posłużysz się internetem, bo w zasadzie, co ci zostaje?” (R1, M, 22 l.). Często pojawiały się także głosy wskazujące na ogromną przewagę, jaką internet ma nad innymi źródłami – anonimowość. Wobec tabuizacji seksualności wpływającej na odczuwanie wstydu czy zażenowania w trakcie podejmowania tematyki o charakterze seksualnym w bezpośredniej interakcji z innymi, takie głosy nie powinny dziwić: „To w sumie było jakieś takie krepujące, w sensie lepiej było właśnie sprawdzić samemu niż pytać tego kogoś czy rozmawiać z kimś personalnie. To wtedy było łatwiej po prostu” (R18, K, 21 l.). Podczas wywiadów zapytałam badanych o informacje, jakich poszukiwali za pośrednictwem internetu. Odpowiedzi, jakie padły, obejmowały szerokie spektrum tematów związanych z seksualnością i dotyczyły m.in.:

- (1) infekcji przenoszonych drogą płciową oraz możliwych form zabezpieczenia: „TAK! W internecie tak. Zaczęło się od filmów pornograficznych, a potem bardziej się zgłębiłem na temat chorób zakaźnych, wenerycznych i to była moja czysta ciekawość, że jak to się zabezpieczyć, jak to się bronić przed tym” (R2, M, 22 l.);
- (2) prób weryfikacji swojej tożsamości, takich jak: „Czym jest i czym się charakteryzuje homoseksualizm” (R2, M, 22 l.);
- (3) a nawet poszukiwania porad dotyczących samego stosunku seksualnego, np. jak sprawić partnerowi przyjemność: „Wtedy korzystałem z internetu, trochę śmieszne w sumie, a nawet żalosne, ale patrzyłem tam na takie poradniki, nie wiem, »jak zrobić dobrze« itd.” (R1, M, 22 l.).

Choć respondenci podkreślali zalety korzystania z internetu, widzieli w nim również szereg zagrożeń dotyczących zarówno relacji interpersonalnych, np. ograniczenie interakcji bezpośrednich, jak również samych treści, których nie powinno się przyjmować bezkrytycznie. Wśród potencjalnych zagrożeń respondenci wymieniali jednak przede wszystkim pornografię. W związku z „zalewem treści seksualnych” (Wąż, 2011, s. 64), wolny dostęp do treści pornograficznych uważany jest za główne zagrożenie dla młodych ludzi. Treści scenariuszy kulturowych używane w pornografii bardzo często prezentują wykoślawiony obraz, sprowadzający człowieka do roli przedmiotu i gloryfikujący doznania seksualne, pomijając jednocześnie sferę emocjonalną (Zabielska, 2009, s. 76). Badani znacznie częściej odnosili

się do pornografii w kontekście wpływu, jaki może ona mieć na chłopców. Dziewczęta podkreślały ryzyko wystąpienia wygórowanych, nierealistycznych oczekiwań mężczyzn zarówno wobec samego aktu seksualnego, jak i wyglądu partnerek. Można zatem przyjąć, że kulturowe scenariusze prezentowane przez pornografię wzmacniają kulturowe działanie „mężczyzny w głowie”: „Ale jak to jest ładnie podane, to może być taka super pornografia albo ładna reklama. I to właśnie też mnie, ze względu na to, krępuje i miałam z tego powodu jakby takie zamknięcie przed pokazaniem siebie, np. drugiej osobie. Tego, że ja nie jestem idealna, więc chyba nie zasługuję na to, co ja widzę w telewizji” (R19, K, 20 l.). Bardzo wielu młodych ludzi z braku innych źródeł wiedzy zmuszonych jest zdobywać wiedzę o seksualności we własnym zakresie. Internet gwarantuje anonimowość i w wypadku wyboru stron o rzetelnej treści odpowiada na ich potrzeby i pytania związane z seksualnością. Jednak ryzyko, z jakim to się wiąże, jest ogromne – bez podania kontekstu i wyjaśnienia pozyskane w tych scenariuszach treści mogą mieć wpływ na oczekiwania stawiane sobie oraz swoim przyszłym partnerom i partnerkom seksualnym. Co więcej, zwłaszcza w wypadku dziewcząt dominujące scenariusze kulturowe prezentowane w mediach mogą mieć, i niejednokrotnie mają, negatywny wpływ na konstruowanie obrazu siebie w odniesieniu do powszechnego typu idealnego oraz „mężczyzny w głowie”.

Podsumowanie

Z badań przeprowadzonych przeze mnie w pierwszym etapie wynika, że rodzice osób badanych często świadomie nie angażowali się w edukację seksualną swoich dzieci. Przekazywane scenariusze oparte były w dużej mierze na tabu seksualności. W efekcie respondenci niechętnie odbierali możliwość zwrócenia się do rodziców z nurtującymi ich pytaniami. Woleli zasięgnąć wiedzy, m.in. w internecie, który jako źródło ogromnej ilości informacji gwarantował im anonimowość i w wypadku wyboru stron, które arbitralnie uznawali za rzetelne – odpowiadał na ich potrzeby związane ze zdobywaniem wiedzy o seksualności. Jeśli chodzi o wzory seksualności prezentowane w mediach, znaczna część respondentów odnosiła się do nich krytycznie. Podkreślali negatywny wpływ, jaki prezentowane scenariusze mogą mieć zarówno na ciała młodych ludzi, jak i relacje intymne.

Nasuwać się dwa zasadnicze wnioski. Skoro brakuje dialogu i świadomej edukacji seksualnej w rodzinie, co zdaniem respondentów jest raczej wynikiem wstydu niż niewiedzy, można zastanowić się nad projektem edukacyjnym skierowanym do rodziców, który

przedstawi zarówno wagę socjalizacji seksualnej młodych ludzi, jak i nauczy rodziców, jak rozmawiać ze swoimi dziećmi o seksie. Z drugiej strony, skoro internet jest głównym źródłem pozyskiwania wiedzy dotyczącej seksualności, warto by było zastanowić się nad utworzeniem interaktywnej platformy edukacji seksualnej, z której młodzi ludzie mogliby korzystać zarówno w celu zdobywania, jak i weryfikowania swojej wiedzy. Utworzenie zespołu składającego się z psychologów, pedagogów, seksuologów, lekarzy, socjologów i edukatorów seksualnych umożliwiłoby przygotowanie treści, które powinny się na niej znaleźć. Są to oczywiście opcje pomocnicze, które mogłyby w pierwszym przypadku uświadomić rodzicom ich rolę w wychowaniu seksualnym potomków, w drugim natomiast dać możliwość rzetelnej weryfikacji wątpliwości, jakie mają młodzi ludzie. Brakuje zatem dialogu i świadomej edukacji seksualnej, odbywającej się w trakcie procesów socjalizacji pierwotnej, a powszechnie zinstytucjonalizowana forma, jaką są szkolne lekcje wychowania do życia w rodzinie, poddawana jest nieustannej krytyce zarówno przez ekspertów, jak i przez młodzież. Nie powinno zatem dziwić, że młodzi ludzie samodzielnie poszukują odpowiedzi na pytania, które dotyczą istotnej części życia człowieka, jaką obejmuje sfera szeroko pojętej seksualności. Nie należy zatem bagatelizować roli edukacji seksualnej, zwłaszcza że wobec powszechności dostępu do internetu i ogromnej ilości treści, często niezrozumiałych (i nieprzeznaczonych) dla młodego odbiorcy, wyjaśnienie ich znaczenia i kontekstu może mieć ogromny wpływ na rozwój młodego człowieka.

Bibliografia

Archard, D. (1998). *Sexual consent*. Boulder, CO: Westview Press.

Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy, & Federalne Biuro ds. Edukacji Zdrowotnej. (2012). *Standardy edukacji seksualnej w Europie: Podstawowe zalecenia dla decydentów oraz specjalistów zajmujących się edukacją i zdrowiem*. Federalne Biuro ds. Edukacji Zdrowotnej w Kolonii.

Burr, V. (1995). *An introduction to social constructionism*. London: Routledge.

Centrum Badania Opinii Społecznej. (2007). *O wychowaniu seksualnym młodzieży: Komunikat z badań*. Pobrano 26 stycznia 2016, z http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2007/K_123_07.PDF

Chomczyńska-Miliszkiewicz, M. (2002). *Edukacja seksualna w społeczeństwie współczesnym: Konteksty pedagogiczne i psychospołeczne*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Foucault, M. (1995). *Historia seksualności* (B. Banasiak, T. Komendant, & K. Matuszewski, Tłum.). Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik.

- Gagnon, J. H., & Simon, W. (1984). Sexual scripts. *Society*, 22(1), 53–60. <https://doi.org/10.1007/BF02701260>
- Giddens, A. (1991). *Modernity and self identity: Self and society in the late modern age*. Cambridge: Polity Press.
- Giddens, A. (1992). *The transformation of intimacy: Sexuality, love and eroticism in modern societies*. Stanford, CA: Stanford University Press.
- Holland, J., Ramazanoglu, C., Sharpe, S., & Thomson, R. (1998). *The male in the head: Young people, heterosexuality and power*. London: Tufnell Press.
- Instytut Badań Edukacyjnych. (2015). *Opinie i oczekiwania młodych dorosłych (18-latków) oraz rodziców dzieci w wieku 16–17 lat wobec edukacji dotyczącej rozwoju psychoseksualnego i seksualności*. Pobrano 26 stycznia 2016, z <https://men.gov.pl/wp-content/uploads/2015/07/raport-ibe-ekd.pdf>
- Izdebski, Z. (2012). *Seksualność Polaków na początku XXI wieku: Studium badawcze*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Izdebski, Z., Niemiec, T., & Wąż, K. (2011). *(Zbyt) młodzi rodzice*. Warszawa: Wydawnictwo TRIO.
- Józefowska, A. (2009). *Jak naprawdę wygląda edukacja seksualna w polskich szkołach?* Warszawa: Grupa Edukatorów Seksualnych Ponton. Pobrano 26 stycznia 2016, z http://ponton.org.pl/sites/ponton/files/raport_jaka_edukacja_seksualna_grupa_ponton_2009.pdf
- Kasperek, E., & Piorunek, M. (2001). Promocja zdrowia seksualnego w praktyce oświatowej. W L. Gapik & A. Woźniak (Red.), *Terapia w seksuologii: Zagadnienia wybrane* (ss. 148–159). Poznań: Interfund.
- Kochanowski, J. (2013). *Socjologia seksualności: Marginesy*. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Królikowska, A. (2009). Społeczno-kulturowe uwarunkowania zachowań seksualnych młodzieży. W M. Babik (Red.), *Zachowania seksualne uczniów na terenie szkoły* (ss. 9–24). Kraków: Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum”, Wydawnictwo WAM.
- Kurzępa, J. (2009). *Zagrożona niewinność: Zakłócenia rozwoju seksualności współczesnej młodzieży*. Kraków: Oficyna wydawnicza IMPULS.
- Lew-Starowicz, Z. (1999). *Miłość i seks: Słownik encyklopedyczny*. Wrocław: Wydawnictwo Europa.
- Lew-Starowicz, Z., & Długołęcka, A. (2006). *Edukacja seksualna*. Warszawa: Wydawnictwo Świat Książki.
- Melosik, Z. (2012). Dyskursy zdrowia w społeczeństwie współczesnym: konteksty teoretyczne. W Z. Lew-Starowicz & K. Waszyńska (Red.), *Przemiany seksualności w społeczeństwie współczesnym: Teoria i rzeczywistość*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza.
- Moczuk, E. (2004). *Młodzież końca wieku*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Moore, S., & Rosenthal, D. (1996). *Sexuality in adolescence*. London: Routledge.
- Pawłowska, M., & Synakiewicz, A. (2015) *Wyniki monitoringu podstawy programowej i podręczników do przedmiotu Wychowanie do życia w rodzinie*. Pobrano 26 stycznia 2016, z http://ponton.org.pl/sites/ponton/files/26032015_notatka_prasowa_podreczniki_wychowanie_seksualne_monitoring.pdf

- Parker, R., Wellings, K., & Lazarus, V. (2009). Sexuality education in Europe: An overview of current policies. *Sex Education*, 9(3), 227–242. <https://doi.org/10.1080/14681810903059060>
- Waites, M. (2005). *The age of consent, young people, sexuality and citizenship*. London: Palgrave Macmillan.
- Waszyńska, K., Groth, J., & Kowalczyk, R. (2013). Kontrowersje wokół współczesnej edukacji seksualnej: Teoria i (nie)rzeczywistość. *Studia Edukacyjne*, 24, 165–179.
- Wąż, K. (2011). Socjalizacja seksualna i przemiany w obyczajowości seksualnej młodzieży. W Z. Izdebski, T. Niemiec, & K. Wąż, (Zbyt) młodzi rodzice. Warszawa: Wydawnictwo TRIO.
- Weeks, J. (2012). Wynalezienie seksualności. W A. Kościńska (Red.), *Antropologia seksualności: Teoria. Etnografia. Zastosowanie* (M. Petryk, Tłum.) (ss. 23–55). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Weeks, J., Holland, J., & Waites, M. (Red.). (2003). *Sexualities and society: A reader*. Cambridge: Polity Press.
- Wejbert-Wąsiewicz, E. (2009). Oświata seksualna w Polsce: Historia i współczesność. *Realia i co Dalej: Dwumiesięcznik społeczno-polityczny*, 2009(1), 135–156.
- Wojnarowska, B. (2015). Zachowania seksualne młodzieży 15-letniej. W J. Mazur (Red.), *Zdrowie i zachowania zdrowotne młodzieży szkolnej w Polsce na tle wybranych uwarunkowań socjodemograficznych: Wyniki badań HBSC 2014* (ss. 193–199). Warszawa: Instytut Matki i Dziecka.
- Woźniak, M. (2015). Sexuality education in Polish schools. *Sociological Review*, 64(1), 121–135.
- Wróblewska, W. (2007). Psychospołeczne i demograficzne następstwa wczesnej inicjacji seksualnej nastolatków. *Nowa Medycyna*, 2007(4), 85–97.
- Zabielska, J. (2009). Edukacja seksualna w szkole – wstydlivy problem. W M. Kaczorek & K. Stachura (Red.), *Przemiany seksualności* (ss. 76–83). Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.

The media and other agents of socialization as youths' sources of knowledge about sexuality

The discourse on sexual education expresses great diversity of norms, beliefs, and attitudes towards sex and is dominated by the voices of adults who belong to the political and symbolic elites (i.e., politicians, teachers, clergy). Thus, the opinions of young people, which often reflect authentic personal and generational needs, are too often ignored. What is more, research shows that parents often seem to avoid discussions regarding sexuality with their children, ceding the responsibility to educate young people on the school. However, evaluations of how "introduction to family life" curriculum is implemented suggest that it is often conducted on an unsatisfactory level. Consequently, young people are forced to acquire and verify information about sexuality on their own. Based on individual in-depth interviews this analysis refers to chosen sources from which young people obtain knowledge about sexuality. The article focuses on one of such sources: the media (includ-

ing the Internet). It aims also to discuss young people's ambivalence towards self-acquired knowledge about sexuality.

Keywords:

cultural scenarios, sexual scripts, sexuality education, media, adolescents

Rola mediów i innych agend socjalizacji jako źródła wiedzy młodzieży o seksualności

Dyskusja dotycząca edukacji seksualnej wyraża olbrzymią różnorodność norm, wierzeń oraz postaw wobec seksu i zdominowana jest przez głosy osób dorosłych należących do elit politycznych i symbolicznych (np. polityków, nauczycieli, duchownych). Opinie młodych ludzi, które nierzadko są odzwierciedleniem ich osobistych i pokoleniowych potrzeb, są natomiast nader często ignorowane. Co więcej, badania pokazują, że rodzice raczej unikają rozmów ze swoimi dziećmi na temat szeroko pojętej seksualności, cedując pośrednio obowiązek edukowania młodych ludzi w tym zakresie na szkołę. Ewaluacje realizacji „wychowania do życia w rodzinie” sugerują jednak, że jej poziom jest niesatysfakcjonujący. Wobec powyższego młodzi ludzie nie tylko zmuszeni są sami zdobywać informacje na ten temat, ale także je selekcjonować i weryfikować. Oparta na indywidualnych wywiadach pogłębionych analiza wskazuje wybrane źródła, z jakich młodzi ludzie czerpią wiedzę dotyczącą seksualności. Artykuł skupia się na jednym z tych źródeł: na mediach (w tym na internecie) i omawia ambiwalencję odczuwaną przez młodych ludzi w stosunku do samodzielnie uzyskiwanej wiedzy dotyczącej seksualności.

Słowa kluczowe:

scenariusze kulturowe, skrypty seksualne, edukacja seksualna, media, młodzież

Citation:

Woźniak, M. (2017). Rola mediów i innych agend socjalizacji jako źródła wiedzy młodzieży o seksualności. *Adeptus*, 2017(10). <https://doi.org/10.11649/a.1505>